

Szlak nr 1

Wpisany przez Kulczynski

poniedziałek, 27 lutego 2012 15:50 - Poprawiony poniedziałek, 27 lutego 2012 15:51

Przebieg: Gorzów Wielkopolski PKP – Chróścik – wzgórze morenowe – Bogdaniec – Gostkowice – dolina Warty – Wieprzyce – Gorzów Wielkopolski

Kolor szlaku: niebieski

Długość szlaku: 47 km

Szlak wiedzie przez wspaniałe widokowo wzgórze morenowe i mieszane kompleksy leśne, a także przez dolinę Warty. Trzeba zachować ostrożność przy długich zjazdach leśnymi drogami.

Wycieczkę rozpoczynamy spod dworca PKP w GORZOWIE WIELKOPOLSKIM (0 km) przy tablicy informacyjnej szlaków turystycznych. Kierujemy się ulicą Dworcową, by po przejechaniu pierwszego skrzyżowania stanąć przed pomnikiem Adama Mickiewicza (zob. s. 63) usytuowanym na skraju Parku Wolności. Teren obecnego parku (1,7 ha) od czasów średniowiecza do 1831 r. pełnił rolę cmentarza. Istniejąca tu dawniej kaplica Świętego Ducha (prawdopodobnie w miejscu pobliskich „sukiennic” przy ulicy Sikorskiego) nie zachowała się do dziś. Tablice nagrobne były tu widoczne jeszcze w końcu XX w., kiedy to ostatnie dwie z nich przeniesiono do Muzeum Lubuskiego. Rolę miejsca pochówku zmarłych park przejął na krótko znów w 1945 r., kiedy to grzebano tu żołnierzy radzieckich, zmarłych w pobliskim lazarecie (obecnie budynki AWF). Od ulicy Sikorskiego park odgradza aleja topoli włoskich.

Ze skrzyżowania przy pomniku skręcamy w lewo i jadąc na wprost, docieramy do kolejnego skrzyżowania, gdzie po prawej stronie wśród zabudowy Galerii Askana widzimy niewielką kapliczkę z metalowym wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem i zabytkową wieżę ciśnię. Pięciokondygnacyjna, ośmioboczna wieża zwieńczona piaskowcową ażurową balustradą powstała w końcu XIX w. w istniejących do końca XX w. Zakładach Mięsnych.

Zaczynamy długi ostry podjazd ulicą Konstytucji 3 Maja, mijamy dwa ronda na ulicy Myśliborskiej i przed stacją paliwową skręcamy w lewo (2,5 km) w polną drogę wysadzoną lipami. Przejeżdżamy ponad Trasą Zgody (obwodnicą miasta) i wkrótce mijamy skrzyżowanie (6,2 km), na którym zobaczymy krzyż i dąb.

Z lewej strony widoczne są zabudowania CHRÓŚCIKA (Neudorf) z neogotyckim kościołem św. Józefa z XIX w. o zamkniętym sześciobocznie prezbiterium. Przekraczamy przejazd kolejowy i niebawem docieramy na skraj lasu (7,7 km), skąd szusujemy stromo w dół, wśród morenowych wzgórz ukształtowanych przez lodowiec.

Na rozwidleniu dróg (9 km) skręcamy w prawo, by rozpocząć ostry podjazd (10 km) malowniczymi zakosami drogi, wśród lasów bukowych o typowo górskim charakterze. W miejscu, z którego rozpościera się szczególnie ciekawy widok, ustawiono ławeczkę (11 km). Warto się tu zatrzymać. Nieco dalej znajduje się kolejna ławeczka (11,6 km) ze śmietnikiem, a zaraz potem czeka nas ostry zjazd do drogi asfaltowej nr 132 Raclaw – Jenin. Na polanie (11,9 km) znajdziemy zadaszoną wiatę, ławki i miejsce na ognisko. 2,5 km na północ stąd znajduje

się wieś RACŁAW (Ratzdorf) o średniowiecznym rodowodzie, z neogotyckim kościołem z 1863 r. i neoklasycystycznym stuletnim dworem.

Kontynuujemy wycieczkę przez las wraz ze znakami czerwonymi szlaku pieszego pod górę aż do jego odejścia w lewo (13,1 km). Odcinek drogi prowadzi po równym terenie, a potem znowu stromo zjeżdżamy do drogi asfaltowej (16,3 km) Stanowice – Bogdaniec. Tu rozpoczyna się żółty szlak rowerowy. Skręcamy w lewo, by po 1 km dojechać do polany z zagospodarowanym miejscem wypoczynku (ławy, stół, miejsce na ognisko) i rosnącymi opodal dwoma wspaniałymi okazami daglezi zielonej. Obok drzew stoi obelisk z usuniętą tablicą. Upamiętniała ona Gerharda Libschowa – aktywistę Hitlerjugend, który został zabity we wsi w 1931 r. w bójce pomiędzy kibicami po jednym z meczów piłkarskich. Sprawie nadano wówczas wymiar polityczny i miejsce to w kolejnych latach stało się sceną dorocznych manifestacji nazistów. W organizacji tych wieców znaczący udział miał mieszkaniec ówczesnego Bogdańca – Erich von Bach-Zalewski, późniejszy wysoki rangą oficer SS i „likwidator” powstania warszawskiego.

Jadąc dalej, już w BOGDAŃCU (Dühringshof) mijamy po lewej stronie młyn (17,7 km), wybudowany w 1826 r., będący dziś siedzibą Muzeum Budownictwa i Techniki Wiejskiej. Warto tu obejrzeć wyposażenie domu młynarza oraz kolekcję młynków, w samym młynie – sprawne urządzenia do mielenia zboża, a w podwórzu – zupełnie egzotyczne dla mieszczucha – dawne narzędzia rolnicze. Obok – ciekawa kuźnia.

Jeśli mamy jeszcze dość sił i czasu, warto zboczyć ze szlaku przy budynku nadleśnictwa (18,3 km) na 4-kilometrową spacerowo-edukacyjną ścieżkę przyrodniczą, wiodącą poprzez dąbrowy w krajobrazie morenowym. Na tablicach informacyjnych przy licznych przystankach znajdziemy wiadomości m.in. o „ptasim budziku”, wędrówkach drzew, rezerwacie „Bogdaniec III” czy mieszkańcach kop chrustu.

Po powrocie na szlak rowerowy docieramy do skrzyżowania (18,8 km) z drogą Gorzów Wielkopolski – Kostrzyn. Jesteśmy w centrum wsi. Bogdaniec to wieś zasiedlona w 1786 r. na obszarach powstałych w wyniku osuszania tzw. Błot Warciańskich (Warthebruch) przez 32 rodziny kolonistów, głównie z Niemiec i Polski. Zwolnieni oni zostali przez Fryderyka II Wielkiego na 8 lat z płacenia podatków i uposażeni nieodpłatnie w jeden łan ziemi i budulec na drewniane chaty kryte trzcina. Istniejący tu obecnie murowany kościół (pierwotnie szachulcowy) wybudowano w 1783 r. i potem wielokrotnie przebudowywano.

Przecinamy szosę i dojeżdżamy do przejazdu kolejowego (po lewej widoczna stacja PKP w Bogdańcu, gdzie możemy zakończyć naszą wycieczkę). Kierujemy się na południe drogą bitumiczną ocienioną topolami, przez KWIATKOWICE, JENINIEC, KRZYSZCZYŃĘ. Wszystkie wsie powstały w XVIII w. dzięki kolonizacji terenów wydartych rzece w wyniku jej melioracji.

Docieramy do krańca zabudowań GOSTKOWIC i wału przeciwpowodziowego w miejscu ustawienia stalowego krzyża (26,8 km). Skręcamy w lewo i mijamy niebawem bezstylową murowaną kapliczkę (31,2 km) z medalionem Matki Boskiej w niszy i figurą Chrystusa w szczycie. Jadąc koroną wału na wschód, sycimy się ciszą, widokiem licznych bocianich gniazd oraz kaczych i gęsich stad wśród rozlewisk Warty, porośniętych starymi wierzbnami. Mijamy widoczne z daleka rozproszone gospodarstwa Włostowa, Jasińca i Jeżyków, by przed dużym dębem w Wieprzycach zjechać w lewo z wału (42,8 km).

Mijamy zabytkowy budynek dworcowy z XIX w. nakryty dachem naczółkowym i dojeżdżamy do pętli tramwajowej w WIEPRZYCACH (Wepritz) obok dawnego cmentarza (43,2 km), a obecnie parku o powierzchni 1,8 ha, z rosnącymi tu licznymi okazami żywotników, jesionów, klonów, topól i robinii akacjowej.

Szlak nr 1

Wpisany przez Kulczynski

poniedziałek, 27 lutego 2012 15:50 - Poprawiony poniedziałek, 27 lutego 2012 15:51

Jeśli opuścimy na chwilę szlak, kierując się w lewo, zwiedzimy klasycystyczny kościół z 1833 r. z neogotycką wieżą i dwukondygnacyjnym chórem wewnątrz. Obok kościoła znajduje się płyta nagrobna Anny (1857–1931) i Ernesta (1852–1940) Henselerów. Ernest, urodzony w Wieprzycach, był profesorem rysunku na politechnice berlińskiej. W czasie częstych pobytów w rodzinnych stronach malował liczne pejzaże nadwarciańskie. Inną jego specjalnością były portrety. Namalował m.in. podobiznę Franza Hofmana von Fallerslebena – twórcy niemieckiego hymnu narodowego i kanclerza Bismarcka. Jego dzieła wystawiano w Paryżu, Berlinie, Wiedniu i Londynie. Nagrobek przeniesiono tu z Berlina w 2005 r.

Wróciwszy na szlak, kierujemy się w prawo, by ulicą Kostrzyńską dotrzeć do ciekawej architektonicznie prawosławnej cerkwi pw. św. Jerzego i Narodzin Bogurodzicy (więcej – zob. s. 56). Jadąc dalej ulicami 11. Listopada i Edwarda Jancarza, ponownie staniemy przed dworcem PKP w GORZOWIE WIELKOPOLSKIM (47 km).